

Sygn. akt I C 642/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant st. sekr. sąd. Edyta Smolińska-Kasza

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2016 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa **E. J.**

przeciwko **(...)**. w **W.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(...)Sygn. akt I C 642/15

UZASADNIENIE

Powódka E. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w W. kwoty 120.000 zł z odsetkami od dnia 28 września 2015 r. tytułem kompensacji szkody objętej ubezpieczeniem autocasco oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, o ile nie zostanie złożony spis kosztów.

W uzasadnieniu podniosła, że w dniu 1 kwietnia 2015 r. zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia autocasco samochodu marki L (...), który w lipcu 2015 r. –gdy przebywała na wakacjach poza granicami kraju – został skradziony z parkingu strzeżonego. Sprawców nie wykryto, śledztwo zaś umorzono.

Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania powołując się na zawarty w polisie zapis o posiadaniu przez powódkę dwóch kompletów oryginalnych kluczy do samochodu, które nie zostały mu przekazane. Powódka podniosła, że wskazany zapis jest wynikiem błędu pracownika pozwanego, który odstępując od dokonania rozpytania w tym przedmiocie zawarł w polisie dane odbiegające od rzeczywistości. W świetle przedstawionych dowodów nie budzi bowiem wątpliwości, że do samochodu załączony został tylko jeden komplet kluczy.

Ponadto powódka wskazała, że błędny zapis polisy nie spowodował zwiększenia ryzyka ubezpieczeniowego i nie miał związku z powstaniem szkody. /k. 3-6/

Pozwane (...). z siedzibą w W. wnosząc o oddalenie powództwa powołało się na § 5 ust. 9 ogólnych warunków ubezpieczenia, zgodnie z którym ubezpieczający zobowiązany jest podać do wiadomości A. wszystkie znane sobie okoliczności, o które A. zapytywał we wniosku o zawarcie ubezpieczenia albo przed zawarciem umowy w innych pismach, z którego to obowiązku powódka się nie wywiązała. Działający w imieniu wymienionej S. J. (1) podał bowiem sporządzającemu polisę pracownikowi pozwanego dane niezgodne z prawdą co do liczby posiadanych kompletów kluczy do auta. Okoliczność ta znacznie zwiększyła natomiast ryzyko prawdopodobieństwa wystąpienia kradzieży

pojazdu. W świetle powyższego uznać należy, że w sprawie wystąpiły okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanego.

Ponadto pozwany zakwestionował roszczenie powódki co do wysokości. /k. 51-54/

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka E. J. wraz z mężem S. J. (1) nabyli 18 lutego 2015 r. za pośrednictwem firmy (...) z siedzibą w K. samochód marki L. (...), rok produkcji 2011, który został sprowadzony ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Po przewiezieniu w/w auta na teren Rzeczypospolitej Polski rzeczoznawca A. W. przeprowadził w obecności S. J. (1) badanie techniczne pojazdu w celu dokonania jego wyceny. W trakcie badania rzeczoznawca nie był w stanie uruchomić układu elektrycznego samochodu, jak też stwierdził problemy z immobilizerem klucza. Wymieniony potwierdził, że auto znajdowało się w stanie zdekompletowanym. Wycenił wartość samochodu na kwotę 131.900 zł brutto.

Powódka dokonała zakupu części zamiennych samochodu.

/dowód: dokumentacja fotograficzna k. 26-27; opinia rzeczoznawcy z 02.03.2015 r. k. 28-29; dowód rejestracyjny k. 11-13; zamówienia k. 88-97; zeznania A. W. k. 100v; O. salvagetitlecertificate k. 139-140/

S. J. (1) w imieniu żony zwrócił się do przedstawiciela pozwanego – A. P. (1), z którą już wcześniej zawierał umowy ubezpieczenia pojazdów i domu, o przedstawienie warunków ubezpieczenia samochodu marki L. (...). Z uwagi na okres przedświadczeniowy porozumiewali się telefonicznie.

Po zaakceptowaniu warunków umowy przez S. A. P. przygotowała 2 kwietnia 2015 r. polisę nr (...), w której zawarła informacje o posiadaniu przez właściciela dwóch oryginalnych kompletów kluczy do samochodu marki L. (...); nadto o wyposażeniu auta w (...), fotele komfortowe, hak holowniczy, klimatyzację tylną, lakier metalizowany, komputer pokładowy, relingi dachowe, stopnie boczne zewnętrzne, system kontroli ciśnienia w oponach, światła przeciwmgielne przednie, zagłówki foteli przednich aktywne, system ochrony przedzderzeniowej (...)/ (...), osłonę rurową przednią.

E. J. otrzymała polisę ubezpieczeniową nr (...) stanowiącą potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia. Składka ubezpieczenia w kwocie 2.971 zł została uiszczona jednorazowo do dnia 5 kwietnia 2015 r.

Na mocy umowy stwierdzonej polisą nr (...) zawartej między E. J. a przedstawicielem pozwanego - A. P. (1), ubezpieczyciel zobowiązał się udzielić ochrony ubezpieczeniowej autocasco samochodu do kwoty 139.513 zł. Integralną częścią umowy były ogólne warunki ubezpieczenia autocasco (w skrócie O.W.U.)

Zgodnie z § 5 pkt 9 OWU ubezpieczający zobowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które zapatrywał we wniosku o zawarcie ubezpieczenia albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane.

Stosownie do § 5 pkt 10 OWU ubezpieczający zobowiązany jest zawiadomić ubezpieczającego o zmianie okoliczności wymienionych w punkcie 9 w terminie 14 dni po otrzymaniu o nich wiadomości.

W § 4 ust. 3 wskazano, że ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem postanowień § 5 pkt 9 i 10 nie zostały podane do jego wiadomości.

W § 8 pkt 1 ppkt 3 wskazano, że wypłata odszkodowania w przypadku kradzieży pojazdu następuje po wyrejestrowaniu pojazdu i przeniesieniu na ubezpieczyciela prawa własności pojazdu. Ubezpieczający powinien przenieść przy tym na ubezpieczyciela wszystkie oryginalne i dorabiane komplety kluczy w liczbie nie mniejszej niż podana we wniosku ubezpieczeniowym.

/dowód: polisa nr 62079917k. 9-10; ogólne warunki ubezpieczenia autocasco k. 65-75; zeznania A. P. k. 100v-101v; częściowo zeznania S. J. k. 101v-102; zeznania E. J. k. 190v-191/

W dniu 16 lipca 2015 r. E. J. wraz z rodziną udała się na urlop do Turcji. Samochód marki L. (...) został pozostawiony na czas wyjazdu na parking strzeżonym przy ul. (...). (...) 54 w W..

W dniu 25 lipca 2015 r. pracownicy parkingu stwierdzili, że samochody marki L. (...) nr rej. (...) oraz T. (...) nr rej. (...) zostały skradzione w nieznanym im okolicznościach.

Postępowanie karne umorzono na mocy prawomocnego postanowienia z dnia 20 sierpnia 2015 r. wobec niewykrycia sprawcy popełnienia przestępstwa.

E. J. wystąpiła do pozwanego o wypłatę odszkodowania.

Pozwany, decyzją z dnia 28 września 2015 r., odmówił uwzględnienia roszczenia powódki, powołując się na fakt odstąpienia od podania przez ubezpieczającą przy zawarciu umowy wszystkich istotnych danych.

Pismem z dnia 9 listopada 2015 r. powódka wystosowała do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty.

/dowód: zaświadczenie z dnia 26.07.2015 r. k. 14, postanowienie o umorzeniu postępowania k. 15; decyzja z dnia 07.09.2015 r. k. 16; decyzja z dnia 28.09.2015 r. k. 19-20; odwołanie z dnia 07.10. 2015 r. k. 21-22; przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 23; oświadczenie z dnia 15.09.2015 r. k. 24; akta szkody, płyta CD k. 55 /

Wartość rynkową na dzień szkody pojazdu marki L. (...) ustalono na kwotę 117.500 zł.

/dowód: opinia główna i uzupełniająca z zakresu wyceny samochodu k. 118-123; 168-170/

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać wypada, że w sprawie nie budzi wątpliwości – nie był zresztą kwestionowany przez żadną ze stron postępowania - fakt zawarcia przez powódkę E. J. z pozwanym (...). z siedzibą w W. za pośrednictwem A. P. (1) umowy ubezpieczenia w zakresie autocasco samochodu marki L. (...) do kwoty 139.513 zł, na potwierdzenie czego wydana została polisa ubezpieczeniowa nr (...) z dnia 2 kwietnia 2015 r. Strony były bowiem zgodne, pomimo braku na załączonej do akt polisie nr (...) podpisu E. J., że do zawarcia przedmiotowej umowy ubezpieczenia doszło zgodnie z ich wolą. Powyższe ustalenie potwierdza nadto okoliczność, że strona powodowa nie negocjowała otrzymania od A. P. (1) polisy potwierdzającej zawarcie umowy, faktu uiszczenia składki ubezpieczenia, a także związania postanowieniami ogólnych warunków ubezpieczenia.

Strony pozostawały natomiast w sporze co do zasadności odmowy przez pozwanego wypłaty na rzecz E. J. kwoty 120.000 zł tytułem kompensacji szkody objętej ubezpieczeniem autocasco w wyniku kradzieży samochodu marki L. (...), do której doszło na parking w W. w okresie od 16 do 25 lipca 2015 r., pod nieobecność powódki w kraju.

Rozważania odnośnie wystąpienia przesłanek zwalniających ubezpieczyciela od obowiązku wypłaty odszkodowania czynione były na podstawie załączonych do akt dokumentów oraz zeznań świadków i stron, których szczegółowa analiza zostanie zaprezentowana poniżej.

Pozwany odmawiając powódce wypłaty odszkodowania powołał się na treść art. 815 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu ubezpieczający (bądź działający za niego przedstawiciel) obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach (§ 1), a także (gdy przewiduje to umowa) podać zmiany okoliczności wymienionych w paragrafie poprzedzającym (§ 2), pod rygorem odmowy wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela (§ 3).

Wedle pozwanego powódka, działająca za pośrednictwem męża S. J. (1), zawierając umowę ubezpieczenia nie podała właściwej liczby pozostających w jej dyspozycji kluczy do samochodu marki L. (...), co rzutowało na zawarcie w polisie informacji o dwóch – zamiast jednym – komplecie kluczy.

W tym miejscu należało ustalić, czy odbiegające od rzeczywistego stanu rzeczy dane zamieszczone w polisie były skutkiem okoliczności leżących po stronie powódki, czy pozwanego. Analizując tę kwestię Sąd uznał, że nie sposób podzielić zapatrywania strony powodowej, jakoby odpowiedzialność za błędny zapis ponosiła A. P. (1), która to – zdaniem S. J. (1) – z uwagi na przedświąteczny pośpiech zaniechała rozpytania go na tę okoliczność i schematycznie uzupełniła dokument. Przeczy temu treść polisy, w której umieszczono - pozyskane wszak również od męża powódki w tym samym czasie – bardzo dokładne informacje odnośnie dodatkowego wyposażenia samochodu (tj. (...), foteli komfortowych, haku holowniczego, klimatyzacji tylnej, lakieru metalizowanego, komputera pokładowego, relingów dachowych, stopni bocznych zewnętrznych, systemu kontroli ciśnienia w oponach, świateł przeciwmgielnych przednich, zagłówków foteli przednich aktywnych, systemu ochrony przedzderzeniowej (...)/ (...), osłony rurowej przedniej). W takiej natomiast sytuacji nie sposób uznać za niewiarygodne twierdzenia A. P. (1), która podała, że uzupełniła polisę zgodnie z deklaracją uzyskaną od działającego w imieniu powódki S. J. (1) (k. 101).

Z logicznego punktu widzenia mało prawdopodobnym jest również, aby wymieniona nie spytała o tak istotną z punktu oceny zakresu ryzyka ubezpieczeniowego okoliczność, jaką była ilość kluczy, przy jednoczesnym odebraniu niezwykle szczegółowych oświadczeń na temat dodatkowego wyposażenia ubezpieczonego pojazdu.

Stanowiska strony powodowej nie wzmocnia przy tym okoliczność, że podobna sytuacja – odnosząca się do mylnego wskazania w polisie liczby kompletów kluczy - miała miejsce w przypadku zawierania innych umów ubezpieczenia za pośrednictwem A. P. (1). Przyjęcie przez zakład ubezpieczeń w trybie art. 815 § 1 k.c. nieprawdziwych informacji, nawet wielokrotnie, nie niweczy bowiem obowiązku ubezpieczającego podawania prawdziwych odpowiedzi na zapytania i nie pozbawia zakładu ubezpieczeń praw do wyciągnięcia z tego faktu konsekwencji prawnych z art. 813 § 3 k.c. To na ubezpieczającym ciąży wszak każdorazowo wykonanie rzetelnych obowiązków informacyjnych. Tym bardziej, że ubezpieczyciel nie ma obowiązku ich weryfikowania pod kątem zgodności z prawdą. O braku wymaganej staranności w wypełnianiu zobowiązań wynikających ze stosunku ubezpieczenia strony powodowej świadczą natomiast zeznania samej E. J., z których wynika, że jej mąż mając świadomość istnienia błędu w jednej z polis nie czynił starań o jego wyeliminowanie (k. 191).

Co więcej, wersji zdarzenia powódki i jej męża nie potwierdzają zeznania rzeczoznawcy A. W.. Zaznaczyć wypada, że depozycje wymienionego świadka – słuchanego przed Sądem dwukrotnie w dniach 29 lutego i uzupełniająco 5 września 2016 r. – cechuje daleko idąca niekonsekwencja. Zeznając po raz pierwszy A. W. podał mianowicie bez cienia wątpliwości, że dokonując wyceny samochodu marki L. stanowiącego własność powódki i jej męża zwrócił uwagę na fakt istnienia wyłącznie nieoryginalnego kompletu kluczy, za pomocą którego uruchomienie auta podczas badania technicznego okazało się niemożliwe. W dniu 5 września 2016 r. wycofał się zaś z wcześniejszych twierdzeń co do rodzaju klucza, powołując się na omyłkowe przytoczenie danych dotyczących innego pojazdu marki L., który w tożsamym czasie podlegał jego badaniu. Świadek nie przedstawił dokumentacji drugiego pojazdu mimo umożliwiającego mu to znacznego czasu, jaki minął od daty dowiedzenia się o tej pomyłce. Nie potrafił również logicznie wyjaśnić zwłoki w powiadomieniu o powyższej – dość istotnej pomyłce - Sądu. Z jego oświadczenia wynika bowiem, że błąd miał spoznać już po pierwszej rozprawie, (w związku z telefonem wykonanym przez pełnomocnika powódki), zaś ujawnił go dopiero w dniu 5 września 2016 r. Jego tłumaczenia, jakoby na przeszkodzie szybszej reakcji stała okoliczność wyjazdu w sierpniu 2016 r. – skoro wiedzę na temat pomyłki miał powziąć już w lutym 2016 r. – zdają się przy tym mało przekonujące, gdy zważyć, że pomyłka taka w zeznaniach składanych przed sądem powinna skłaniać do jak najszybszej jej korekty również przed sądem.

Sąd, mając na uwadze niejasne okoliczności powzięcia przez A. W. informacji odnośnie rzekomej pomyłki, jak też zwłokę w jej ujawnieniu uznał, że zeznania wymienionego w tym zakresie nie zasługują na podzielenie. Tym bardziej, że stan wiedzy rzeczoznawcy na temat cechy autentyczności klucza nie przesądzało świadomości strony powodowej

w tym przedmiocie. Nie można bowiem wykluczyć – wobec braku dowodu przeciwnego - że powódka i jej mąż (jako nieprofesjoniści) mogli mieć uzasadnione przekonanie, że uzyskany przy zakupie samochodu klucz jest oryginalny.

Z tego też względu Sąd nie uznał za konieczne dopuścić dowodu z dokumentacji drugiego pojazdu marki L., na którego dane techniczne mylnie miał powołać się rzeczoznawca na pierwszej rozprawie. Trzeba podkreślić, że sam A. W. nie potrafił jednoznacznie wypowiedzieć się, czy wskazana kwestia będzie mogła zostać poddana weryfikacji na podstawie zgromadzonych przez niego w toku wyceny tego pojazdu materiałów, a nawet z pewnością stwierdzić, czy je posiada.

Niezależnie od powyższego stwierdzić wypada, że kwestia autentyczności klucza zdaje się drugorzędną w świetle tego, że powódka i jej mąż nie zadeklarowali ubezpieczycielowi właściwej liczby kompletów kluczy pozostających w ich dyspozycji. O ile bowiem zaniechanie powiadomienia przez stronę powodową ubezpieczyciela o cesze „oryginalności” klucza mogło być spowodowane brakiem wiedzy o istnieniu rodzącej taki obowiązek okoliczności, o tyle odmiennie rysuje się sytuacja dotycząca ujawnienia w oparciu o ich twierdzenia, w polisie niewłaściwej liczby kompletów kluczy.

Wprawdzie przedstawione na potrzeby niniejszego postępowania dowody nie dają podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, czy deklaracja męża E. J. w tym przedmiocie była wynikiem umyślnego działania, czy też wyłącznie niedbalstwa, tym niemniej oczywistym jest, że strona powodowa udzielając informacji będących źródłem oceny zakresu ryzyka ubezpieczeniowego wskazała nieprawdziwą liczbę posiadanych kluczy do samochodu marki L. (...).

Zaznaczyć przy tym należy, że działania strony powodowej nie ekskulpuje okoliczność, że - jak stwierdziła w swoich zeznaniach powódka - nie zostały jej dostarczone ogólne warunki umowy ubezpieczenia. Pomijając, że nie wywodziła dla siebie z tej okoliczności pozytywnych skutków, wskazać wypada, iż w takim przypadku można postawić jej zarzut działania z nienależytą starannością wymaganą od każdego uczestnika obrotu prawnego, w której granicach mieści się znajomość i przestrzeganie powszechnie obowiązujących przepisów prawa, (tj. art. 815 k.c.)

Na tle art. 815 k.c. dowód, że szkoda jest następstwem okoliczności, które - stosownie do obowiązku wynikającego m.in. z § 1 - nie zostały podane do wiadomości ubezpieczyciela, z wyjątkiem sytuacji, gdy niedopełnienie obowiązku deklaracji ryzyka nastąpiło z winy umyślnej (która to sytuacja jak wyżej wskazano nie miała miejsca w niniejszej sprawie), obciąża ubezpieczyciela (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30.09.2015 r., (...), LEX nr 1808624).

Pozwany wykazał istnienie związku między odstępieniem od podania przez stronę powodową prawdziwych danych odnośnie znajdujących się w jej posiadaniu liczby kompletów kluczy a zwiększeniem prawdopodobieństwa wystąpienia kradzieży samochodu marki L. (...). Postępowanie karne wprawdzie bowiem nie pozwoliło na ustalenie konkretnych okoliczności, w jakich doszło w okresie od 16 do 25 lipca 2015 r. w W. do kradzieży pojazdu marki L. (...), tym niemniej oczywistym jest, że brak kompletnej liczby kluczy do auta oraz wiedzy co miejsca znajdowania się brakującego klucza w dacie popełnienia przestępstwa mógł prowadzić do jego nienależytego zabezpieczenia, co w oczywisty sposób podwyższało ryzyko wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego. Nie można bowiem wykluczyć, że jeden z kompletów kluczy znalazł się w tzw. „niepowołanych” rękach. Powyższego nie niweczy przy tym przedstawione przez stronę powodową oświadczenia firmy (...) z siedzibą w K. o liczbie przekazanych w toku sprzedaży auta kluczy, ponieważ nadal nie usuwa braku wiedzy o losie jednego z kluczy. Jak słusznie wskazuje pozwany oświadczenie zostało sporządzone po dacie kradzieży, co też może rzutować na miarodajność przedstawionych w nim informacji.

Reasumując, w niniejszej sprawie wykazano, że zdarzenia prowadzące do powstania szkody powiązane są łańcuchem przyczynowości adekwatnej. O normalności decyduje prognoza co do tego, że jeżeli wystąpi zdarzenie rozpatrywane w danej sprawie jako "przyczyna", to zwiększy ono prawdopodobieństwo wystąpienia drugiego zdarzenia rozpatrywanego jako "skutek".

W tym znaczeniu niedopełnienie obowiązku umownego miało niewątpliwy wpływ na zwiększenie prawdopodobieństwa powstania szkody. Według art. 815 § 3 k.c. ubezpieczyciel nie ponosi zaś odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości. Kradzież samochodu jest takim skutkiem, za wystąpienie którego odpowiedzialność ubezpieczyciela została wyłączona

w związku z niedopełnieniem przez stronę powodową powinności rzetelnego informowania o okolicznościach mających wpływ na ocenę ryzyka ubezpieczeniowego.

Z tej przyczyny, Sąd oddalił powództwo i jednocześnie zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł – wedle zasady z art. 98 § 1 k.p.c.